

**Protokół nr 7/2014**

**XLVI Sesji Rady Gminy Belsk Duży**

**z dnia 3 września 2014 roku**

Stan Rady -15, 13 osób obecnych, – 2 nieobecnych (według zał. nr 1 – listy obecności)

Spoza Rady udział wzięli:

- 1) Władysław Piątkowski – Wójt Gminy
- 2) Joanna Ciamarczan – Skarbnik Gminy
- 3) Dominik Górecki – „Nad Wisłą”
- 4) Andrzej Rudzki – Radca Prawny
- 5) Anna Kander– Mazowiecka Izba Rolnicza
- 6) Stanisław Woźniak – Radny Powiatu, Przewodniczący Komisji Drogowej
- 7) Adolf Maciak – Radny Powiatu
- 8) Maria Walewska – Żółcik – dyrektor GZEAS
- 9) Janusz Honory – Kierownik ZGK
- 10) Roman Woźniak – Prezes Zarządu Gminnego OSP

(wg załączonej listy obecności)

oraz sołtysi (według zał. nr 3 – listy obecności)

**Pkt. 1**

Pan Andrzej Adamczyk – Przewodniczący Rady Gminy rozpoczął XLVI Sesję Rady Gminy, powitał gości i radnych, stwierdził quorum oraz odczytał proponowany porządek obrad:

- 1) Otwarcie obrad.
- 2) Przyjęcie porządku obrad.
- 3) Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
- 4) Podjęcie uchwał w sprawie:
  - a) Zmian w budżecie gminy na 2014 rok,
  - b) Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Grójeckiemu na modernizację dróg powiatowych,
  - c) Udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Grójeckiemu na organizację dożynek Powiatu Grójeckiemu na organizację dożynek Powiatu Grójeckiego w Lewiczynie
  - d) Wyrażenia zgody na zamianę działek gruntu położonych w obrębie Łęczeszycy gmina Belsk Duży,
  - e) Nadania statutu Zakładowi Gospodarki Komunalnej w Belsku Dużym,
  - f) Uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla ujęcia wód podziemnych w Łęczeszycach
- 5) Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności od ostatniej sesji.
- 6) Informacja o stanie realizacji wniosków i interpelacji z poprzednich sesji.
- 7) Zgłaszanie przez radnych nowych interpelacji i udzielenie odpowiedzi przez wójta.
- 8) Zapytania i wolne wnioski.
- 9) Zamknięcie obrad.

Pan Bałut Ireneusz

Zaproponował wniesienie podpunktu przed podjęciem uchwały w sprawie zmian w budżecie i udzielenia pomocy powiatowi grójeckiemu korzystając z obecności dwóch radnych powiatowych, a w szczególności Przewodniczącego Komisji Drogowej przy Radzie Powiatu, żeby udzielili informacji co się tam dzieje i dlaczego to tak jest, bo tu jest pomoc dla drogi powiatowej. Chcielibyśmy uzyskać jakąś informację. Drugi punkt bym chciał wnieść by zapoznać społeczeństwo co się dzieje w oświacie. Zostało wystosowane pismo i przyszła na niego odpowiedź i chciałbym by te pisma zostały odczytane. To jest moja formalna poprawka, jeśli to jest możliwe.

### **Pkt. 2**

Rada przyjęła jednogłośnie proponowany z porządek obrad ze zmianą zaproponowaną przez Pana Ireneusza Bałuta.

### **Pkt. 3.**

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła protokół z XLV Sesji Rady Gminy.

Pan Andrzej Adamczyk

Korzystając z obecności radnych powiatowych proszę o zadawanie im pytań.

Pan Bałut Ireneusz

Panie Przewodniczący, wysoka rado. Ja, ponieważ było tyle już wniosków, pytań, a przede wszystkim wniosków o realizację pewnych zadań na naszej gminie. Pytanie do komisji Drogowej co w tej materii się zrobiło, które żeśmy zgłaszali na poprzednich sesjach na temat wycięcia drzew, przepustu w Skowronkach koło Pana Markiewicza, co można było zrobić na temat tzw. zjazdów do posesji i na drogę powiatową, jakie są realia, jakie są szanse. 4 lipca wystosowane było pismo i do dziś dnia nie było odpowiedzi. Pan Adam Gaik mający firmę na Wilczogórze złożył to pismo do PZD. Chodzi nam jeszcze o drzewa koło Pana gadowskiego, o ten przepust co wspominałem. Jeszcze o jedno chciałbym zwrócić uwagę, to nie jest bagatela, Na wysokości od Pana Kalety w stronę Aleksandrówki – droga, która idzie do Pana Malinowskiego, było wywyższenie terenu, ale betony są rzucone do rowu, są one duże bo ok 300-400 kg wagi i zalegają w drogach powiatowych, jest to droga od Rosochowa i kierunku Aleksandrówki. Chciałbym, by na to zwrócić uwagę szczegółowo. Kiedyś zwracałem się do Pana, żeby pomógł nam pan w sprawie wjazdu do Bitnera, to jest droga powiatowa, idzie zima, kiedy tam to robią? Teraz modernizowali tą drogę, zwróciłem im uwagę, powiedzieli, że jak będą mieli przykaz to zrobią, a jak nie to nie. Tam 6 metrową rurkę trzeba położyć, żeby woda tam nie wyciekała. Co Pan zrobił z tym przepustem w Skowronkach koło Pana Markiewicza? Wybudowało się Nadleśnictwo Grójec koło obserwatorium, dokonane są 2 wjazdy i nie ma tam rowów. Nie włożyli tam przepustów. Mam też uwagę, by jak sprzątają drzewa po nawałnicach, a taka miała miejsce 11 sierpnia to niech robią to dalej od rowów, nie miały tego blisko. Najbardziej nas zastanawia co Pan Przewodniczący powie w sprawie schetynówki jak tam postępują i jak zrobią tam przepust? Próbowali zrobić go pod górę, w kierunku drogi powiatowej, niestety praktyka całkiem mówi inaczej, bo woda pod górę nie pójdzie, a nie jesteśmy aż tak zasobni, żeby robić przepompownie i te inne rzeczy.

Pan Woźniak Stanisław

Rzadko uczestniczę w sesjach, ponieważ finanse są bardzo ważne, muszę pilnować banku, gdzie macie pieniądze. Odnosząc się do wypowiedzi Pana Bałuta przed wyborami jest straszny nawet na wydawanie pieniędzy nie swoich, nie zarobionych, każdy chce wydawać nie swoje i ich brakuje. Chce Panu Bałutowi powiedzieć, że na tą drogę, na którą wczoraj był cement wysypywany na ten żwir. Ta droga ma być dokończona do końca września wg planu. Gmina otrzyma 874.000,00 bo jest to na terenie gminy, ale droga powiatowa. My będziemy tamtędy jeździć, nasi mieszkańcy. Mówię o Schetynówce, żadna gmina w powiecie nie dostanie takich pieniędzy w tym roku. Z tego 586.000,00 od Wojewody. Oczywiście, musi wydać 303.000, ale na terenie gminy Belsk jest robiona akurat ta droga, bo ona była tam bardzo potrzebna, proszę to uszanować. Było zalewane tam pole Pani Katanowej, to jest raz ale i łączność z E7 jest nam również potrzebna. Szczególnie przy tych objazdach teraz. Chcielibyśmy bardzo dużo, ale ciekawy jestem czy każdy planując swój budżet domowy też w ten sposób myśli, że będzie wydawał pieniądze których nie ma. Wjazdy od Bitnera – rzeczywiście je trzeba było zrobić już dawno, ma Pan Bałut rację. Kupiona jest teraz koparka dla powiatu, wcześniej jej nie było. Mamy jeszcze do zakupu samochód i jeśli się to zrealizuje to te zjazdy będziemy robić samemu. Wjazd koło Pana Gaika – pierwsze słyszę o tej sprawie. Będzie komisja jutro, to zapytam się Dyrektora o to. Jeżeli chodzi o wycinanie to jest racja, że jeżeli wycinają gałęzie to ze tych trocin niech nie wysypują do rowu, bo się rowy zapychają, zwrócimy uwagę na to. Przy Nadleśnictwie - Nie wiem czemu tam nie ma zgody na wjazd, zwrócimy na to uwagę. Jeżeli chodzi o wykonywanie to mam pytanie do państwa gdzie nie był robiony remont bieżący na drogach powiatowych ? Proszę to zgłaszać, nie widzę żadnych zgłoszeń.

Pan Bałut Ireneusz

Od zakrętu w Wilczogórze do krzyżówki w Rosochowie, proszę zobaczyć jak ta droga wygląda. Nie poprawione są obrzeża które mają ok 30 cm wyrwy. Był tam protest bo ktoś tam urwał zawieszenie, i wystosował pismo do PZD o odszkodowanie. Niech pan się tym zainteresuje.

Pan Woźniak Stanisław

Jutro się zapytam o tą sprawę. Takie same wyrwy są w Łęczeszycach w kierunku Błędowa. Są braki w wycinaniu zakrzaczek, w odkrywaniu skrzyżowań i w organizacji skrzyżowań. W Lewiczynie wreszcie jest linia i ludzie wiedzą jak mają wyjeżdżać z drogi w kierunku Belska. Powiat nie dysponuje na dzień dzisiejszy dodatkową gotówką, poza tymi inwestycjami które były zaplanowane. Myślę, że jeśli coś tam będzie to będzie robione w tym roku, a w przyszłym będzie zapłata. Sprzedane jest 4 ha w Nowej wsi za 400.000,00 zł, ale to wszystko jest mało. Sytuacja teraz jest taka, że sadownicy korzystają z pieniędzy odłożonych do tej pory, nie ma nowych, dlatego, że przemysł jest po 13 gr i jest to żadna sprawa, bo do tej pory sadownicy starali się za przemysł oberwać jabłka, a w tym roku tak nie da się. Na temat banku - sadownicy żyją z depozytów odłożonych do tej pory, kto ich nie ma składa wniosek o kredyt, albo na środki bieżące, albo na ten co mamy ten nawozowy. My mamy podwyższone limity, teraz podwyższyliśmy o kolejne 1.500.000,00, po to, żeby ludzie mogli te nawozowe brać do 5.500,00 zł. Jest on na 7,5%. Depozyty spadły od marca o 20.000.000,00 a kredytyw wzrosły o 9.000.000. Bank stoi dobrze finansowo, zapraszamy.

Pan Bogdan Zakrzewki

Na pewno pan dokumentacje oglądał, w pewnych odcinkach tej drogi są rowy bezodpływowe, akurat na takim terenie gdzie są duże wody i jeżeli tam będzie woda to będzie zalewała ona pola, jak pan to widzi, żeby odprowadzić tą wodę? Przy zjeździe z wiaduktu zwęża się ta droga do 4,5 m, są drzewa nie wycięte, należy coś z tym zrobić. Gościniec jest wywyższony, a pobocza są obniżone, należałoby coś z tym zrobić na całej długości gościńca, bo woda płynie wzdłuż drogi.

Pan Woźniak Stanisław

Jeżeli chodzi o gościniec to Pan ma rację, Na 50% dróg jest taki stan, że pobocza są obniżone, myślę że jak będzie miał dyrektor koparkę i samochód to coś się z tym zrobi. zwężenie – problemy były takie, że ktoś miał działkę i nie mieszał tam wcale i nie było rozmowy z tą panią, bo nie oddała swojego gruntu. Rowy – jutro starosta będzie na komisji i przekaże tą informację co zrobić z wodą od której nie ma odpływu.

Pan Górzyński Franciszek

Kilka lat zgłaszam już drzewo w Golianach.

Pan Witczak Krzysztof

Chciałbym podziękować radnym powiatowym za remont cząstkowej drogi powiatowej do Golian.

Pan Woźniak Stanisław

Jest jeszcze jeden przepust bo jest zarwany w drodze Stara Wieś - Błędów tam na drodze na Golany.

Pani Łubińska Ewa

Skoro jest koparka, obiecano nam, że będzie dokończony rów przy drodze powiatowej w Borutach, bardzo bym o to prosiła.

Pan Cąderek Jarosław

Prośba do Pana o wycinkę drzew w Daszewicach koło Pani Kwiatkowskiej i w Rożcach koło Pana Leguckiego i Pana Stępnia.

Pan Woźniak Stanisław

To dopiero w zimę, bo wątpię, żeby teraz był na to czas.

Pan Byrski Zbigniew

Mam prośbę odnośnie drzew od Starej Wsi do Bodzewa, o wycinkę, bo trwa już kilka lat

Pan Woźniak Stanisław

Było to obiecywane już kilka lat, ma pan racje

Pan Bałut Ireneusz

Chciałbym, żeby Pan nam to rozgraniczył trochę te koszty Schetynówki, wiemy, że to jest zaszczyt dla gminy ponad 800.000 zł, rozumiem, ale jakie koszty poniósł powiat?

Pan Woźniak Stanisław

Powiat poniósł takie same koszty jak gmina plus nadzór nad dokumentacją, połowę płaci wojewoda, połowę gmina i powiat. Sam wojewoda nie daje pieniędzy, trzeba chodzić koło tego.

Pan Adamski Stanisław

Przepust w Sadkowie przy drodze powiatowej, wiecie panowie gdzie to jest , jeżeli tam się nie zmieni przepustu to będzie taka sytuacja jak 2 lata temu, że zalało całą posesję, jest on załamany, za krótki i za nisko obsadzony. Jest to koło Dudka, sytuacja tam jest makabryczna, pismo było składane do rejonu dróg publicznych i nikt się tym interesuje od 2 lat, gmina zrobiła piękny przepust za co dziękuje , inaczej będzie skarga do ochrony środowiska za zakłócenie stosunków wodnych.

Pan Woźniak

Zgadza się , do ochrony środowiska za zakłócenie stosunków wodnych, tylko, że rowy przy drogach nie są do odprowadzania wód z całego terenu. Zapisalem sobie. To jest inny dział gospodarki, nie mylmy tego, to są pieniądze na melioracyjne sprawy.

Pan Maciak Adolf

Te problemy są poruszane od iluś sesji, są to wszystkie stare problemy, może jeden pojawił się nowy. Problem się rozwija, my te sprawy na komisji drogowej przedstawialiśmy, bezpieczeństwo jazdy jest najważniejsze, poruszałem na komisji drogowej Trakt Królewski, bo teraz jest tam duży ruch, woda wymyła tam pobocza i są uskoki, jak jeżdżę tamtędy to przyglądam się i jest to bez odzewu, jeżeli się pytamy czemu temat jest nie załatwiony, odpowiedź jest prosta –nie mamy środków. My widzimy te problemy, nie mniej być może, jeżeli sytuacja się poprawi przez zakup koparki to i więcej będzie robione. Rów w Borutach – będzie wykonany. Schetynówka – kolega Woźniak to zinterpretował w dosyć ciekawy sposób, że jest to prezent dla gminy. To prawda, my doceniamy, że gminy wchodzą w ten układ. My pieniędzy mieliśmy za mało jeśli chodzi o powiat, dobrze, że w nią weszliśmy w ogóle, szkoda, że nie do Anielina, ubolewamy nad tym. Jest tam w dalszym ciągu problem wody, ja sądziłem, że to będzie rozwiązane, w ubiegłym tygodniu miałem telefon od sołtysa z oczesań z prośbą o interwencje w sprawie drzew przy tej drodze. Zadzwoiłem do Przewodniczącego Rady i do Pana Jachoskiego, obejrzelismy to i stwierdzili, że drzewa przy wyjeździe od Skurowa czekają na wycinke, jest na nie decyzja, ale problem jest z tą wodą. Ta woda będzie szkodliwa dla całej drogi, bo byliśmy na kolejnym spotkaniu i dochodzimy do wniosku, że trzeba przeprowadzić ją pod gościńcem w stronę tego rowu co jest. Bo to co chcą nam zafundować, że przeprowadzić ją w stronę parku to tam nie ma odpływu. Jestem dziś umówiony na tej drodze i mamy sprawdzić na ile to wyda i czy poziomy będą się zgadzać, jest planowany rów w projekcie tej drogi po tej stronie pani Katany, może nie na całości, ale łącznie może ok 40 metrów. Kwestia będzie wtedy 8-9 tys. położenia tam przepustu. Jutro będzie decyzja w tej sprawie. Myślę, że jest to do zrobienia. Te wszystkie uwagi są słuszne, ale jeżeli kasa jest pusta to nie możemy nic zrobić.

Pan Bałut Ireneusz

Wraca się pytanie do was dlaczego pozwoliliście ponownie , żeby drugi raz zrobić dokumentacje na muzeum w Warce i szpital w Nowym Mieście? Dlatego nie ma pieniędzy. Tam wydano duże pieniądze.

Pan Maciak Adolf

Słuszne są to uwagi i były to sprawy na parę mln, źle były wnioski skonstruowane, zarówno do szpitala w Nowym Mieście jak i do Muzeum. 75% miały być środki zewnętrzne a 25% powiat, a teraz wychodzi odwrotnie

Pan Woźniak Stanisław

Do szpitala w Nowym Mieście powiat dopłacił niewiele bo ponad 380.000,00 zł a co do Muzeum w Warce to decyzja była podjęta w poprzedniej kadencji. Teraz była kontynuowania. Osobiście uważam, że rozbudowa szpitala była konieczna., bo będzie on potrzebny też naszym mieszkańcom.

Pan Adamczyk Andrzej

Jest odcinek drogi 240 m w Bartodziejach, jest to droga betonowa powiatowa i ja wiem, że nie ma pieniędzy na wyasfaltowanie jej, ale chciałbym, żeby ja chociaż wyremontować przed zimą i zabezpieczyć w jakiś sposób.

Pan Woźniak Stanisław

Jak rozmawiałem z dyrektorem Jachoskim to powiedziano mi, że przez cały wrzesień będzie jeszcze można robić remonty. Tam było robione i już są tam nowe rowy.

Pan Maciak Adolf

Sprawa dotyczy powiatu i gminy. Otrzymałem pismo w związku wyjazdem od drogi do ronda do Lewiczyna, proszę Pana Wójta, żeby powiedział co jest w tej kwestii robione.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Nie rozumiem co Pan żąda ode mnie, na pewno Pan wie, że to nie jest sprawa Belska. Czy wy naprawdę w tym powiecie macie już taką kapotę finansową kompletną? Bo póki co na pensje i na diety wam starcza. Przecież to jest droga powiatowa, zobowiązywać to możecie siebie, nie mnie. Proszę mnie nie wrabiać w to, bo to jest wasz obowiązek. Jeśli znacie przepisy, a wiem, że znacie lepiej ode mnie to w ciągu drogi wyższego i średniego rzędu nie może być droga gminna. Daliście mi to w piśmie do zrozumienia jak chcieliśmy przejąć w użytkowanie wieczyste odcinek między Geofizyką, a Grotowem. To wtedy Pan Jachoski i Zarząd Powiatu odpowiedział, że prawo nie pozwala. Jest to wasz obowiązek wykonanie tej drogi. 1 stycznia 2016 roku kończy się zezwolenie na odstępowanie Ministra i zamkną ten wyjazd. Jest to droga powiatowa i na Starości spoczywa obowiązek przygotowania tego. To pismo jest to przykład niekompetencji starostwa. Jest to droga wyższego rzędu, wy możecie mnie poprosić, albo rade, żebyśmy partycypowali w kosztach, bo my jesteśmy gotowi do współpracy. Przyszło to pismo i myślałem, że powiat sprostuje je. Jest to szczyt bezczelności, bo najpierw była polityka uprawiana, że gmina nic nie robi, żeby był wyjazd na 728 z drogi do ronda. Co jest w sprawie tego zjazdu na drogę Wilczogórką? Ja na dzisiejszą sesję miałem to wprowadzić na komisjach, miałem to wprowadzić, ale koszty będą ok 500.000, plus dokumentacja 50.000,00 zł i roboty geodezyjne, uzgodnienia i zamiana gruntów dodatkowo. Gmina ma swoje obowiązki ustawowe i jej możliwości finansowe się kiedyś skończą. Nie mam pretensji do pana, że Pan to pismo przeczytał, ale to trzeba mieć tupet, żeby takie pismo napisać. Też mamy szkoły i drogi. Pan starosta to kazać może sobie w powiecie, mi może coś zaproponować. Jeśli wrócimy do dróg

powiatowych, coś tu jest nie tak. Parę miesięcy temu działalność PZD był super na sesji. Nie było żadnych zarzutów, tylko przyjechali sołtysi i radny z gminy Belsk na sesję rady powiatu i przeszkadzali w super układającej się współpracy rady Powiatu. Odważyli się tam pojechać i postawić im zarzut, że są nierobami i niekompletnymi ludźmi. Nastąpiła obraza i ja do dzisiejszego dnia to odczuwam, bo mściwość to jest Polska specjalność. Ja Panu życzę, żeby rządził Pan jak najdłużej, ale żeby Pan zobaczył ile trwa w powiecie wydanie decyzji, a budowlanej to już nawet nie chce mówić. Ja gwarantuję, że Pan na 2018 rok nie zrobi podziału gruntu we współpracy z Powiatem, bo tak się u was sprawy załatwia. Prosta decyzja na rozbiórkę archiwum, wizytówki Gminy, trwa już od maja. Są w budżecie zabezpieczone pieniądze. Czekacie do 28 dnia każdego miesiąca, potem wyłapujecie nas, że jest jeden brak, przeciągacie nas o 28 następnych i najprostsza sprawa budowlana toczy się miesiącami. Moi radni też mnie gonią czasem do roboty i ja o to pretensji nie mam, ale mam przykłady, że na inwestycji wartej kilkanaście milionów złotych można przeprowadzić postępowanie administracyjne w ciągu 2 tygodni. Gdzie jest ta budowla tysiąc razy większa jak moje archiwum. Chciałem powiedzieć, że Gmina ma swoje obowiązki i ma swoje środki i proszę gminie Belsk pozostawić wydawanie pieniędzy radzie Gminy w Belsku. Niech rada powiatu wydaje swoje pieniądze, a jak nie ma to niech ma. Ja znam rady Powiatu, które mają pieniądze. Ale rada w Grójcu i Rada w innych powiatach to są 2 różne światy. Ja do pana nic nie mam, ale ja Panie Radny nie mogę jednego zrozumieć, pół roku temu była tak super współpraca, nie było zarzutów do PZD, ja nie rozumiem, dlaczego zwolniliście Dyrektora. Taki fachowiec, tylko się Gmina Belsk czepiała, reszta gmin była zadowolona. Ja mam zastrzeżenia do mojego ZGK, bo ja się czepiam z natury, ale jak ja patrzę na prace waszych ekip drogowych to się zastanawiam czy jakiś mój podatek nie idzie na utrzymanie Starostwa. Dziękuję wam obu, że się przyłożyliście do tej schetynówki. To jest prawda, byłem u pani Skarbnik powiatu i rozmawialiśmy na temat budżetu i faktycznie jest cienko, ale jedna inwestycja została rozpoczęta między Wilczogóra, a Grójcem i zobaczcie jak się przydała, chociaż na krótkim odcinku. Na Wilczogórze był zrobiony kawałek drogi, dziś już tej drogi nie ma, pieniądze podatników belskich dziś leżą w rowie, bo kamień sypany na pobocze, samochody wyniosły do rowu. Dziękuję, że 2 inwestycje były zrobione na gminie Belsk, Na innych gminach poza Warką drogi nie były robione. Trochę tylko na Błędowie, na Goszczynie i w Jasieńcu. W roku bardzo ważnym dla nas jest robiona ta Schetynówka. Cała ta droga od Skurowa do Belska Małego miała kosztować 5.000.000 zł. Jestem bardzo zadowolony, że chociaż jest zrobiony ten odcinek. Będzie powód, żeby gnębić dalej powiat, żeby ta droga szła do krzyżówki w Belsku Małym. Kiedyś prosiłem, żeby poprzeć mnie sprawie parku w Oczesalach ze strony Starostwa, Jest tam układ, do którego ja nie mam dojścia. Nasz radca może powiedzieć jak często był prawnik z powiatu na sprawach? Raz. Właścicielem drogi i parku jest skarb państwa i mam na to dokumenty. Było tam sfalszowanie dokumentów. Prosiłem powiat o pomoc z księgi wieczystej i z rejestru gruntów, nawet jak nie będę wójtem to ten sprawy nie odpuszczę. Proszę was tylko, żebyście mnie popierali, a nie wojowali z nimi. Generalnie Rada w Belsku zrobiła wszystko, daliśmy pieniądze, odpuściliśmy drogi gminne, żeby ta współpraca szła. Radny powiatowy nie jest od szarpania się z pracownikami, od tego jest wójt i starosta. Dziwie się, że wy próbujecie załatwiać sprawy z panem Jachoskim, jak rozmawiałem z nim to kazał pisać pismo bezpośrednio do niego, żeby tylko nie przeszło to przez sekretariat starostwa. Szeferem pana Jachoskiego jest Pan Górski, wy nie jesteście od tego, by się z pracownikami starostwa użerać. Ja mam całą korespondencję kierowaną do powiatu, jest tego cały segregator. Są to wnioski sołtysów i radnych w sprawie spraw powiatowych. Jeżeli ja bym chciał tak zrobić jak kiedy zrobili w powiecie ze mną to powiatu już 50 razy powinno nie być za lekceważenie nas. Dużo nie trzeba, żeby współpracę się układała. Znam realia i wiem jak tam jest i wiem też, że nasi radni naprawdę bardzo dużo

wyszarpali od nich. Zastanawiałem się czy poprosić Pana Starostę na sesję, kiedyś był u nas na sesji razem z Panem Jachoskim. Po co oni mają obiecywać, jak oni nie są decyzyjni. Nie wierzę, żeby powiat coś zrobił, bo kadencja się już kończy, tylko proszę spróbować chociaż załatwić to co sobie zapisaliście. Strażacy z Lewiczyna i Belska wycinali drzewa na drogach powiatowych, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby drzewa w Bodzewie wyciąć. W ogólnym rozrachunku nie wychodzimy najgorzej.

Pan Woźniak Stanisław

Poruszona została sprawa ronda w Belsku, zgłaszałem żeby zabezpieczyć w budżecie powiatu 250.000 na to. Ja to mówiłem na sesji powiatu bo teraz jest tworzenie budżetu i jeżeli się teraz tego nie zabezpieczy to nie będzie tego wyjazdu z Lewiczyna. Współpraca myślę, że będzie zachowana między powiatem a gminą, ale proszę by w waszym budżecie też zabezpieczyć na to środki.

Pan Maciak Adolf

Proszę jednak by pan na to pismo odpowiedział do starostwa. Ustalić należy kto za co odpowiada. Ewentualnie można jakieś spotkanie złożyć, bo nie wyobrażam sobie, żebyśmy o w czasie przedłużali. Mówi Pan że wszystko powiat ma zrobić to tak jakby to Pana nie interesowało, tak wnioskuje z Pana wypowiedzi.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Ja was bardzo proszę, żeby to było przedmiotem najbliższej sesji rady powiatu. Niech powiat nie manipuluje nami i nie mówi, że to nasza sprawa, to jest droga powiatowa. Proszę nie mówić, że mnie to nie obchodzi, bo ja tego nie powiedziałem. Odpowiem na to pismo i uświadomię im, że to jest ich droga.

Pan Adamczyk Andrzej

Każdy niech robi to co do niego należy i wtedy współpraca będzie się układała tak jak należy. Byłem na sesji w powiecie i tam żadnej opozycji nie widziałem, bardziej dziś na sesji ją widać. Tam wszystko cicho siedziało. Panowie byliście w opozycji i mieliście okazję im dokuczyć. Zakończmy ten blok, dziękuję panom radnym, że przybyli i odpowiedzieli na nasze pytania.

**Pkt. 4 a)**

Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę nr XLVI/282/2014 w zmieniającą uchwałę budżetową gminy na 2014 rok.

**Pkt. 4 b)**

Pan Andrzej Konarski odczytał projekt uchwały wraz z objaśnieniami.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę nr XLVI/283/2014 w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Grójeckiemu na modernizację dróg powiatowych.

**Pkt 4. c)**

Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.



Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę nr XLVI/284/2014 w sprawie udzielania pomocy finansowej Powiatowi Grójeckiemu na organizację dożynek Powiatu Grójeckiego w Lewiczyńcu.

**Pkt 4. d)**

Pan Andrzej Konarski odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Rada Gminy jednogłośnie podjęła uchwałę nr XLVI/285/2014 w sprawie wyrażenia zgody na zamianę działek gruntu położonych w obrębie Łęczeszycy gmina Belsk Duży.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Podjęcie uchwały o zamianie to jest jedna rzecz, a jak to będzie wyglądało to jest druga sprawa. Musimy jeszcze raz poprosić Pana Podobę, bo tam jest różny standard tych dróg, by mimo zamiany pomógł nam w zrobieniu tej drogi. Zrobimy takie spotkanie.

Pan Wiechowski Stanisław

Ja mu na komisji zadałem pytanie, on to wymijająco zostawił, ale będziemy musieli go zmobilizować do działania, by partycypował w kosztach jednak.

Pan Woźniak Stanisław

Dziękuję za pomoc finansową dla powiatu na Schetynówkę, jest to wola współpracy między powiatem a gminą. Przysłuchując się uchwale pierwszej została podjęta jednogłośnie. Na terenie Koźła nie ma ani jednej lampy i nikt się o to nie upomina, Kozieli płaci podatki tak samo jak inne wsie. Ja rozumiem modernizację oświetlenia, ale rozszerzenie oświetlenia uważam, że nie powinno w tej gminie już istnieć.

Pan Maciak Adolf

Z jakich przyczyn jest ta zamiana dokonywana?

Pan Wiechowski

Droga którą Pan Podoba w ogóle przejął biegła do wywozu cegły kiedyś. On nie uregulował tej sprawy w swoim czasie. Teraz wyniknęła taka sprawa, że ludzie jeździli na jego działkę i ta droga istnieje już od lat. A ta droga jest nieużytkowana, nikomu nie potrzebna. W tej chwili pod jednym z budynków Pana Podoby przebiega. On dał więcej gruntu na tą drogę, ta droga jest użytkowana, ludzie jeżdżą tam, tylko nic się tam nie dzieje. Przeszkadza mu to w papierach i chciał wyprostować sprawę. Także teraz musi się poczuć i ponieść koszty na remont tej drogi.

Pan Witczak Krzysztof

Czy za oświetlenie przy drogach powiatowych powinna płacić gmina czy powiat?

Pan Woźniak Stanisław

Ustawa mówi, że na terenie gminy płaci gmina.

Pan Adamczyk Andrzej

Przy budowie E7 też dostaliśmy prezent w postaci lamp, nie pytając o zgodę do samorządów. Samorządy nie chcą płacić i sprawa trafiła do sądu.

**Pkt 4. e)**

Pan Andrzej Adamczyk odczytał projekt uchwały wraz z uzasadnieniem i załącznikiem w postaci statutu.

Pan Andrzej Rudzki

W przepisach aktualnie obowiązujących nie ma jasności co do podstaw prawnych w tworzeniu takiej uchwały. Podobnie jest w orzecznictwach sądów. Miejmy nadzieję, że w tej formie jaka dziś Państwo uchwalili ten statut zostanie zaakceptowany. Przeanalizowałem wiele statutów, wiele rozstrzygnięć, praktyka jest tak różna, że jasności nie ma nawet w wyrokach Sądów Administracyjnych.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę nr XLVI/286/2014 w sprawie nadania statutu Zakładowi Gospodarki Komunalnej w Belsku Dużym.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Uchwalenie przez radę statutu jeszcze nie zamyka sprawy, całym punktem programu będzie napisanie przez Pana Dyrektora Janusza Honorego regulaminu organizacyjnego, który podlega zatwierdzeniu przez wójta i poinformuje państwa o jego treści. Przestrzegalbym przed optymizmem, że jakaś firma kupi koparkę, to nie znaczy, że od razu zaczną zaraz rowy kopać i drogi równać. Za koparkę kupioną do zakładu budżetowego, za jej prace trzeba zapłacić. Ona za darmo nie wykopie rowu. Mam dokumenty na drogi i księgę wieczystą na drogi przy E7, które nam zabrali. Mam całe rozliczenie tego. Jest to uregulowanie tego co nam zabrali. Odzyskaliśmy te drogi mamy uregulowane te sprawy. Jest to oddanie w zarząd tego i uregulowanie tego co przeszło z ich majątku na nasze. 2 lata temu podjęliśmy decyzję, że zapalimy światło na kładkach, okazało się, że na pewnej długości ukradli kabel. W tej chwili kończą prace nad podciągnięciem kabli na te kładki. Podpisałem już umowy. Na kładkach jest 8 lamp i będziemy płacić jako gmina, żeby przez kładki były przejścia za E7 oświetlone. Będę chciał doprowadzić do tego, by to świeciło się do 23 i od 4 rano. Będzie to miesięcznie jakieś 550 zł, ale liczy się bezpieczeństwo.

**Pkt 4. f)**

Pan Andrzej Konarski wraz z Panem Andrzejem Adamczykiem odczytali projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Rada Gminy jednogłośnie przyjęła uchwałę nr XLVI/287/2014 w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla ujęcia wód podziemnych w Łęczeszycach.

Pan Andrzej Adamczyk

Odczytał pismo które wpłynęło do Pani Dyrektora Małgorzaty Więckowskiej po komisji budżetu oraz jej odpowiedź.

**Pkt. 7**

Pan Bałut Ireneusz

My jako rada daliśmy się, by nas uśpiono i to stąd wyniknęło. Jest to rzucona kość niezgody między nas, a szkołę. Ja nie jestem przeciwny oświacie tylko niech to będzie robione po gospodarstwu. Tu jest zrobiony taki manewr, żeby nas oszukać. Arkusze organizacyjne były zawsze zatwierdzane do końca sierpnia. Jeżeli ta Pani chciała odejść na emeryturę to niech idzie. Jest 15.000 zł różnicy w wynagrodzeniu. I tak z gminy dajemy poza tym co się należy do subwencji, czyli 2.500.000. Jest to pismo bardzo aroganckie. Pani Dyrektor GZEAs to spina i powinniśmy o tym wiedzieć, a było to poza naszą wiedzą. W opinii nie jest ona tak wyśmienita jak tutaj czaruje się nas w tym piśmie. Nas się oszukało. Apeluję do rady, żeby nie pozwalać na to. Komisja oświaty nie mogła się wychylić, bo już wszystko było ukartowane. Jeżeli ta pani chciała dalej pracować to po co brała odprawę? Jak się bierze odprawę to się idzie już do domu i się odpoczywa, bo im się to słusznie należy. To samo się tyczy ZGK, apelowaliśmy już dawno o to, po co ten zakład trzyma tylu emerytów? Do dzisiejszego dnia się wiele nie zmieniło. Boli mnie to, że po tylu latach jestem oszukiwany. Był teraz konkurs na dyrektora szkoły w Łęczeszycach i Pan Strzembicki nie wygrał tego konkursu. Teraz się telefony urywają, że jak mogliście takiego dyrektora zwolnić? Trzeba sobie powiedzieć jasno – stało się. W gronie nauczycielskim również wrze, nie mają takiego zdania, że jest wyśmienicie tak jak jest napisane w piśmie. Trzeba to brać pod uwagę. Nikt się nie chce wychylić, niech rada się z tym upora. A od rady pójdzie wniosek, żeby wyciągnąć konsekwencje. Będę żądał, żeby Rada opracowała takie stanowisko, żeby ja do tego zmusić. Wpłynęło do nas pismo o dofinansowanie urlopu zdrowotnego nauczyciela ze szkoły Podstawowej z Lewiczyna. Szkoły mają pieniądze jeszcze, co jeszcze chcą od nas wziąć?

Pani Maria Walewska – Żółcik

Pismo od szkoły w Lewiczynie było pomyłkowo skierowane do Rady, powinno być skierowane do wójta o przeniesienie środków z dotacji przedszkolnej na zastępstwo nauczyciela. Jest to wynikiem obrad komisji oświaty, bo przed zatwierdzeniem arkuszy organizacyjnych padła uwaga, że nauczyciel matematyki nie do końca wywiązuje się właściwie ze swoich obowiązków. Wieści doszły do niego, uniósł się honorem i poszedł na urlop zdrowotny. Należy mu się, spełnia wymogi określone ustawą. To jest wynikiem tego, że pieniądze na zastępstwo dodatkowego nauczyciela muszą się znaleźć. Nieobecność pani Więckowskiej to ona nie przyszła na polecenie swojego szefa – pana wójta. Kwestia Pani Barbary Lipińskiej - Arkusze organizacyjne na nowy rok szkolny dyrektorzy składają do 30 kwietnia do organu prowadzącego. Wpłynęły one wszystkie w terminie. Do końca maja organ prowadzący ma czas na zatwierdzenie tych arkuszy. W maju była komisja oświaty, która te arkusze omawiała. Można było wtedy wszystkie uwagi odnośnie arkusza wnosić. Dyrektor miał czas do końca sierpnia wypowiedzieć umowy związane, które nie znalazły się w arkuszu na nowy rok szkolny. Na tym spotkaniu nie wypłynęła kwestia Pani Barbary Lipińskiej. Jeżeli nikt nie był szczegółowo zainteresowany tym, kto będzie nauczał w całej szkole, tylko były omawiane zmiany, to ja nie czyniłam tego, żeby szczegółowo ze wszystkim radę zapoznać. Pani dyrektor konsultowała się w sprawie zatrudnienia Pani Barbary Lipińskiej i uzasadniła to we właściwy sposób zatrudnienie tej Pani. Jest to okres reformy obniżenia wieku szkolnego Nikt nie wie jak przyszłoroczne klasy będą wyglądały. W tej chwili są 3 klasy pierwsze, być może, że się okaże, że nie muszą być te 3 klasy drugie, tylko 2 klasy drugie, bo ruch w dzieciach jest cały czas płynny dlatego trudno jest powiedzieć. Trwają w tej chwili cały czas odroczenia dzieci sześciolatków. Rodzice starają się o cofnięcie dzieci do klas O. Nie było niegospodarności w działaniach pani dyrektor, ponieważ Pani Barbara Lipińska odeszła na emeryturę z dniem 31.08.2013 i nie zażądała wówczas odprawy. Powiedziała, że jeśli jest zatrudniona na kolejny rok szkolny, to ona na tą odprawę może poczekać i odprawa była

zaplanowana w budżecie na 2014 rok. I tą odprawę wzięła, bo tak wynika z prawa, że jej się należy. Drugi raz tej odprawy nie weźmie. Punktem dla Pani Dyrektor było też to, że rodzice zgłaszali taką potrzebę, żeby ona uczyła.

Pan Bałut Ireneusz

Najmocniej przepraszam, ale mówi Pani, że nie wiem jakie będą fundusze, my też nie wiemy jak będziemy gospodarować od przyszłego roku. Każdej złotówki bronimy po to, by nam starczało. Dziś podjęliśmy uchwałę, by dofinansować starostwo. Kiedy była tv, a przede wszystkim kiedy startowała na Dyrektora szkoły nie pochwała się ile pieniędzy dostała od wójta i od rady, tylko, że sama wszystkie te pieniądze wypracowała. Pan wójt przyniósł z zewnątrz i stąd te pieniądze były. To dzięki radzie i panu wójtowi te pieniądze na remonty w szkołach były (Łęczeszycy, Belsk, Lewiczyn). W Łęczeszycach były nie dopilnowane remonty. Chodziliśmy kiedyś po szkołach w zimę i zwałaliśmy śnieg, by się szkoła nie zawaliła. Szkoły naprawdę mają to co chcą. Nigdzie tak w terenie nie ma. 28.10 w powiecie starostwa była sprawa szkół i było obcięcie dofinansowania tam nikt nie czekał, a u nas ciągle mało i mało.

#### **Pkt. 5**

Pan Wójt Władysław Piątkowski

U nas jeszcze dużo wody w Wiśle upłynie zanim zmieni się u nas w głowach. Szkoda naszych nerwów. Pierwsza sprawa to – bez złośliwości - Jest dokument jak uchwała rady gminy z 2000 w sprawie statutu gminy Belsk Duży, jest tam napisane co należy do obowiązku radnego i wójta,. Bardzo bym prosił, żeby mnie z pewnych rzeczy nie wyręczać, ja sobie poradzę. Jest taka sytuacja, na pewno, ale myślicie, że gdzieindziej jest łatwiej? Chce zapytać np. czemu rada nie przyznała dziecku pani Gozdek nauczyciela wspomagającego. Zaoszczędziła gmina 600 zł miesięcznie, a bez zmrżenia oka na komisji budżetu wybraliście kasę do dna. Wiecie czym po 15 listopada będziecie rządzić? Ja nie zamierzam wojować a państwem i proszę zachować drogę uzyskiwania informacji. Ja będę odpowiadał na informacje na piśmie, nie na sesji. Miałem wczoraj spotkanie w Związku Natura. W innych gminach skończyły się pieniądze już. My jesteśmy w takim etapie jak byliśmy w maju, nowe inwestycje. Chcecie robić drogi? Na dokumentację drogi czeka się 2 miesiące. Potrzeby drogowe mówiłem, żeby zgłaszać. Był potem drugi nabór na remonty. Ja nie mam fabryki pieniędzy. Uważam, że emocjami można zmarnować 3 lata ciężkiej pracy, którą zrobiliście. Ja waszą decyzję uhonoruję i w postaci rady dajecie mi polecenia służbowe. Mam wojować teraz ze wszystkimi dyrektorami? Tak było kiedyś. Po prostu zaczęliśmy robić zmiany, które niektórych bardzo zabolowały. Po wyborach też jest życie. Na drogach było zrobione więcej niż przez wszystkie kadencje. Prosił się z panią skarbnik, bo jest budowa oczyszczalni, a tu się każdej wywrotki kamienia czepia. Im więcej będziecie robić tym więcej będzie niezadowolona. My jesteśmy w tej chwili na etapie maja czerwca, ledwo jedne inwestycje zostały zakończone a już są rozpoczęte następne. Wczoraj rozmawiałem z wójtami i burmistrzami innych gmin jakie są perspektywy dla naszych gmin na następne lata, bo robi się bryndza finansowa. Chce by komisja dała swoje stanowisko w sprawie zwolnień i umorzeń z podatku, Jest plik wniosków i podań od rolników poczynawszy, przez grupy, którzy składają pisma o zwolnienia u umorzenia. Musimy jako rada się zastanowić, bo trzeba zrobić alternatywne źródło pozyskania pieniędzy w gminie. Musimy przyhamować, w roku 2015 będziemy płacić za ten rok dlatego zapomnijcie o jakis górnołotnych autostradach w Belsku. Zostawimy pustą kasę, ale jeżeli ruszy budowa Ferrero, to będziecie jako softysi i jako Rada się czym rządzić. I to trzeba ludziom mówić. I nie pozwolić na to,

żeby przed wyborami 3 miesiące zaczynać wielkie inwestycje. Moi koledzy wójtowie, burmistrzowie zakończyli występy. Jeżdżą po kursach, po szkoleniach, odreagowują. Przygotowują się do następnej kadencji. Jeżeli szanujecie siebie i mnie to już odpuście z tymi szaleństwami. Przeglądałem protokół komisji drogowej, jest to pierwszy raz tak dobrze dopracowany dokument. Musimy dopracować system remontów, bo ja nie pojedę na każda dziurę, nie możemy w nieskończoność wozić grysu. Zrobmy to co jest w dzisiejszej uchwale i nie remontujemy już innych dróg bo się wykończymy. Przepraszam Pana Maciaka i Pana Woźniaka, bo trochę się uniosłem. Rozmawiałem ze starostą w niedzielę po zawodach strażackich i będzie spotkanie po dożynkach i porozmawiamy o tym wszystkim. Jak się przychodzi do gminy po pieniądze, to trzeba rozmawiać z radą, bo Rada Gminy Belsk nic nie musi robić przy drogach powiatowych. A nie się mi przesyła pismo, że ja mam się wziąć za robotę za drogę powiatową do ronda, albo ktoś tego nie czytał przed podpisaniem, albo specjalnie. Wystąpię w przyszłości by ta droga która idzie z Lewiczyna do Pana Gustowskiego była zamieniona. Nie widzę powodu, ile razy prezenty będziemy dla powiatu dawać. Nie dość, że daliśmy pieniądze, bo za te pieniądze mogliśmy zrobić drogę, która ja Panu radnemu obiecałem 2 lata temu, obiecałem i oszukałem. Odnośnie inwestycji - Dziś zostało odebrane podłoże na boiska w Starej Wsi. Wszedł już Pan Trzaska na budowę budynku socjalnego w Starej Wsi. Zostało też odebrane dzisiaj oświetlenie co zrobiliśmy przy szkole. Musimy zrobić alternatywę dla parkowania, bo za chwilę w Belsku nie będzie gdzie zaparkować. Nie wiem jak zrobić z wjazdem do szkoły, bo pewnej ilości samochodów nie unikniemy. Rady budowy oczyszczalni są co 3 tygodnie i wszystko jest pod kontrolą. Na drogę w Jarochach też weszli i na parking w Lewiczynie tak samo. W przypadku Jaroch nam z przetargu zostały pieniądze, ale nie zdarzyło mi się jeszcze, żeby była zrobiona dokumentacja i kosztorys i żeby następnego dnia nie było robót dodatkowych. Już na Jarochy są roboty dodatkowe. Jak tylko zwęszą się kierowcy, że jest zrobiony odcinek Skurów – Gościńiec to będą jeździć drogą koło Jacka Katany. Tego nie unikniemy. Rozmawiałem z dyrektorem Mariuszem Kozera na temat planów tych dróg, które przylegają do 728. Poradził mi, żeby wstrzymać się z drogami przylegającymi do tej trasy, bo ich po prostu rozjeżdżą, nie da się tego kontrolować, sami widzicie co jest na powiatówkach na Wilczogórze czy na Gościńcu. To jest szaleństwo, nie zabronicie kierowcom jeździć. W Łęczeszycach na zebraniu postawiono wniosek, żeby stawiać 8 ton na te drogi. Można, tylko ja wam powiem, to po co te drogi? To postawić, że tylko dyszel i koń i nikt więcej. Za chwilę stawiamy znak że nie dotyczy dojazdów do posesji, to kotłują 40 ton do firm. Może to i lepiej, że nie wpakowaliśmy się w te lepsze drogi. Bo to byłyby wyrzucone pieniądze w błoto. Na komisji rolnictwa będziemy musieli porozmawiać o pewnych sprawach drogowych. Jak cos się powie na Starostwo, to jeszcze ja nie dojdę do pokoju i już wszystko wiedzą. Mamy z powiatem poprawne stosunki. To, że oni nas tak traktują, to jest inna bajka. Przeciętnie 2 miesiące trwa załatwianie sprawy w starostwie. Na rozbiórkę archiwum wykonawca się zgłosił w maju i wystąpiłem o rozbiórkę archiwum do Starostwa i decyzja do 15 września jeszcze nie będzie prawomocna. Każde pismo ja daję do wiadomości radnych powiatowych. I przed wyborami te pisma pokaże i zapytam co z tym zrobili. Jak pomogli wójtowi te sprawy gminne przepychać. Gryś za 10.000 zł będzie potrzebny na takie awaryjne sprawy, chciałem się z tego wytłumaczyć. Jestem przeciwnikiem wymuszania takich rozwiązań, żeby wymuszać pewne rzeczy przed samymi wyborami. W sprawie dyrektorów – pozwoliłem sobie by ta Pani nie przyszła dziś na sesję i dopóki na tu jestem szefem to będę rozliczał swoich pracowników. Ja za swoich dyrektorów biorę odpowiedzialność. Pan Przewodniczący rady wg statutu gminy i regulaminu pracy rady ma prawo poprosić Przewodniczącą Komisji Oświaty, jeśli nie to w poszerzonym zakresie i zrobić jej spowiedź, żebyście oczami nie świecili, natomiast przepytanie Pani Dyrektor to musicie poczekać do 16 listopada. Ja za swoich dyrektorów biorę odpowiedzialność. Odbyły się konkursy,

można było wystawić kandydatów. Do mnie przychodzili rodzice, zorganizowane grupy aktywistów, przyszli wójtowie, radni politycy wielkiej maści. Zrobić wszystko, żeby Pan Strzembicki nie był dyrektorem. Powiedziałem tym ludziom, żeby przedstawili kandydata. Przeprowadzimy procedurę konkursową, ja nic nie zrobię, jeżeli po ogłoszeniu konkursu zgłosiła się Dyrektorka z Belska – wygrała. Najlepiej wypadła Pani Marzena z Zaborowa, potem była Pani Więckowska, Pan Strzembicki i na końcu pani Dyrektor z Lewiczyna. Póki jestem wójtem będą konkursy, dlaczego nikt nie zgłosił kontrkandydata w Belsku, Lewiczynie i Łęczeszycach. Przeprowadziliśmy rozmowy z Panem Witczakiem. Pan Strzembicki nie powiedziałem, że jest zły, ale nie wygrał konkursu. Miałem odwagę powołać pana Jacka na 10 miesięcy jako p.o. Radni z tamtego terenu zachowali się w porządku, nie było żadnych nacisków. Pan Strzembicki poszedł na urlop, ale jest na etacie dyrektora i my płacimy pieniądze, otrzymuje wynagrodzenie, tak się nauczycielom z karty nauczyciela należy. Świetlica w Starej Wsi już jest odebrana. Do sprawy Pani Więckowskiej musimy wrócić, bo jest to niebezpieczny precedens, a do państwa radnych mam prośbę, odpuście im już teraz. Nie to, że ja się boję, ale to jest środowisko opiniotwórcze, jest początek roku, wszystko to się musi poukładać. Mamy nowych uczniów w szkołach, zostawili nas na pastwę losu. Nawet nie wiecie ile pieniędzy jeszcze wydacie, żeby nasze szkoły się kręciły. Ja na każdym rozpoczęciu w szkole powiedziałem, że jestem dumny z tego, że jest taka polityka Rady, że te szkoły są na takim poziomie. Mamy pewne plany do oświaty. Ta sytuacja się ułoży i wrócimy do tego co mówił Pan Radny Bałut. Pani Skarbnik trzyma kasę tak jak powinien trzymać prawdziwy gospodarz, ale to znaczy, że jest taka kondycja gminy, że mogliśmy zaryzykować. Ja spowoduje tu spotkanie i będziemy musieli wejść w ten łącznik Lewiczyn rondo. Wybudowanie to 500.000 zł dokumentacja z uzgodnieniami to prawie 50.000 zł. Buduje się w szczerym polu drogę o klasie K8. Powiat ma swoją kasę, niech sobie rządzi u siebie. Niech on nie mówi radzie w Belsku i mi co mam robić. Zlecenie trzeba dać teraz by dokumentacja była zrobiona. Będę rozmawiał ile to będzie kosztowało i przedstawię to radzie.

Pani Joanna Ciamarczan

Powinien powiat zrobić dokumentację, kosztorys i wystąpić do gminy dopiero.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Nie wiadomo kiedy rondo będzie robione. Uzgodnione już jest nowe oświetlenie na rondzie, nowa kanalizacja, termin wykonania jeszcze wisi w powietrzu. Jak tylko będzie znany termin jego wykonania to spotkam się z sołtysami i radnymi i porozmawiamy. Gmina do tego nic nie ma.

Pan Adamczyk Andrzej

Zapomniał Pan o otwarciu strażnicy w Rożach, było to wielkie wydarzenie. Pan wójt udzielił wywiadu w sprawie oświaty, który był w mediach. Pięknie mówił o problemach szkół, o planach na nie, o swoim nastawieniu. Jesteśmy zbudowani Pana postawą, naprawdę.

## **Pkt. 8**

Pan Bałut Ireneusz

Wysłuchałem wypowiedzi Pana szczegółowo. Zrozumiałem, że na komisji rozdysponowaliśmy na komisji wszystkie pieniądze. Nie, doszło tylko grysowanie 10.000 zł, budowa chodnika od gminy do cmentarza. Zwracam się do Pana Przewodniczącego Komisji Rolnictwa. Jeżeli my robimy raport i

trzymamy się pewnych zasad to powinniśmy tak robić, żeby potem nie było takich sytuacji. To wyszło w II półroczu. Nie wypowiadałem się przed uchwaleniem nowego statutu ZGK, by przegłosować uchwałę. Teraz zwracam się do Pana Kierownika ZGK. W jakim czasie Pan się zobowiąże, żeby Pan te problemy rozwiązywać? Pisz Pan do rady na zadania inwestycyjne pn. „Montaż agregatu prądotwórczego Suw Rożce” Co Pan w tym temacie zrobi? Jakie przygotowania? Półtora roku o tym temacie mówimy. Czy podjął Pan temat jeśli chodzi o uzyskanie warunków zabudowy? Tam w każdym punkcie powinna być wymieniona kwota. Zleciliśmy Panu dyrektorowi wożenie żwiru, na dzień dzisiejszy chce przedstawić, że w 1 etapie na 61 wywrotek zostało zrobione 40, a drugi etap nie został jeszcze rozpoczęty. Już jest wrzesień, my nie chcemy, żeby to było wożone w listopadzie czy w grudniu. To ma być teraz przygotowane. Jak pan robi tylko 2 kursy, albo 3 dziennie i rzekomo po 10 ton. To my to zważymy, ja Pana tak zaskoczę, bo tam nie ma tyle. To co jest wywalone w Odrzywołku to tam nie ma 10 ton. My na tym tracimy. Poszliśmy Panu na rękę, żeby pan zarobił trochę, ale Pan jest tak opieszły w tym. My dopłacamy 10 zł do jednej tony panu i jeszcze pan tego nie szanuje, mieszkańcy się już dopominają, my nie chcemy w listopadzie tego tylko teraz.

Pan Cąderek Jarosław

Czy ma pan już kosztorys co do tej inwestycji kanalizacji w Belsku?

Pan Honory Janusz

Jest zgłoszone i czekamy na warunki zabudowy i zlecony jest projekt. Projekt robimy na podstawie warunków zabudowy, a to jest już u Pana Dmochowskiego. Wcześniej nie można było tego zrobić, bo dopóki agregat jest u mnie to nic nie mogę zrobić. Dopóki nie miałem decyzji rady też nie mogę zacząć żadnych działań w tym zakresie. Wożenie żwiru – zakładałem że będziemy wozić 4 kursy dziennie. W związku z przebudową drogi wozimy 2-3 dziennie, man ma tachograf cyfrowy i okazuje się, że potrzebna jest karta kierowcy a teraz zgodnie z procedurami na 4,5 godz. jeździć i 40 minut przerwy. Czyli zmniejsza się nam to wożenie. Na dodatek musi być karta samochodu i cała kontrola związana z eksploatacją tego samochodu. Za każdym razem żwir jest ważony na wadze na żwirowni i wg tego są wystawiane faktury. Chyba, że sugeruje pan, że kierowca wysypuje po drodze ten żwir. 4 dni w tygodniu wozimy ten żwir. Wstępnie został wykonany bardzo orientacyjny kosztorys. Projektant pojechał i zobaczył to miejsce. Wyliczył to na 32.885 zł netto. Brutto to jest 40.448 zł. Jest to przewidziane w ten sposób, że ma być włączenie się do istniejących pionów jeżeli chodzi o piętro. Jest to na razie szacunkowe wyliczenie i może się ono zmienić.

Pan Wiechowski Stanisław

Są to koszty naliczone materiałów czy wszystkiego?

Pan Honory Janusz

Cena wszystkiego, oprócz istniejących urządzeń. Ja tego sam nie będę robi zlecę to komuś. Chce zrobić szczegółowy projekt jest to na razie wstępne naliczenie kosztów., żebyśmy wiedzieli tylko jaki rząd wielkości to jest tych pieniędzy.

Pan Konarski Andrzej

Dostaliśmy ten kosztorys, ale są ujęte punkty które nie obejmują wykonawstwa przez roboty zewnętrzne. Instalacje mamy puszczone po zewnątrz budynku, czy my musimy z tej strony gdzie jest asfalt będzie szło tymi ogródkami czy po drugiej stronie budynku.

Pan Honory Janusz

Wg tego co tam jest namalowane idzie to w ogródkach, potem musimy dojść jeszcze do tej pierwszej studzienki. Która jest tam jeszcze przed asfaltem. Przygotowałem to orientacyjnie, szczegółowo jeszcze będziemy to omawiać.

Pan Wiechowski Stanisław

Na kiedy by pan mógł taki projekt przygotować, żeby komisja go przejrzała i przydzieliła jakieś środki?

Pan Honory Janusz

Indywidualnie Panu odpowiem, bo nie wiem teraz. Za to zapłaci Zakład, będziemy musieli nowe zadanie inwestycyjne wprowadzić.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

To jest tylko taki sygnał, że coś widzi w powietrzu. Wczoraj wpłynęło pismo od mieszkańców ulicy Parkowej, że chcą mieć burzówkę, bo ich zalewa. Tu Pan Dyrektor zrobił rozeznanie i nie da się tego zrobić jutro czy pojutrze. I tak musimy robić wycenę remontów w budynku po dawnej poczcie. Tam możemy to wynajmować na harcówkę i klub seniora. Tam jest jeden piec i żebyśmy za gaz za mocno nie płacili. Mam z gminy Grójec kogoś kto robi takie wyceny, jeśli ma być investorem ZGK to nie potrzebnie się pan nas pyta bo to są pana środki. Pan ma przeprowadzić zamówienie zgodne z ustawą o zamówieniach publicznych. Przeprowadzić przetarg nieograniczony, zrobić dokumentację, Dziś Pan Dyrektor ma kołchoz, on naprawdę teraz ma ciężko, ciężko jest się tam połapać na tej oczyszczalni. Jest niby nadzór nad tą budową, ale on musi mieć oczy naokoło głowy. Zastanawiam się wzmacnić Pana Dyrektora zastępcą z urzędu, którego ja zaproponuję. Nie chodzi tam o rurkę która idzie koło budynku, tylko tam nie ma piwnic, ja się nie dziwie kosztorysowi, bo to będzie bardzo skomplikowana robota. To musi się ktoś mądrze za to i fachowo wziąć. Zapraszam państwa na dożynki w niedzielę. Tonowałem o szkołach, ale 11 września w parafii w Belsku jest wizytacja kardynała Kazimierza Nycza. Będzie w szkołach, w gimnazjum, w Ferrero, w USC u nas będzie spotkanie krótkie potem. Pan Krawczyk nie chciał mieć ochrony, a teraz czuje się zagrożony przez kilka dni przed imprezą, ochrona ma być już od piątku, będą płoty metalowe i jest pytanie kto za to zapłaci. Ja proszę obecnych strażaków, że w ramach uczestniczenia w akcji, żeby zabezpieczyli ten Lewiczyn z soboty na niedzielę.

Pani Korzenko Bożenna

On za darmo występuje?

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Zna pani odpowiedź na to pytanie. Udział Belska jest w tych dożynkach taki jakby to były nasze.

Pan Bałut Ireneusz



Mam pytanie do Pana Honorego. Wiem, że są teraz wymieniane wodomierze u nas w terenie i wymienia pan to na tzw. odczyt elektroniczny. Chciałbym się dowiedzieć jaki jest koszt tego?

Pan Honory Janusz

Koszt jest 35 zł za jeden. W zakresie ulicy Parkowej burzówka idzie do stawu. Studzienki są na działkach, nie w ulicy. I w związku z tym, że panowie od góry sobie puszczaają, a drudzy nie czyszcza to skarżą, bo nie mogą dojść z jednym do ładu.

Pan Wiechowski Stanisław

Chciałbym wyjaśnić pewne sprawy sporne. Radny i sołtys obrywają za drogę koło Pani Konarskiej. Powiem tak: 31 lipca na sesji podjęta była uchwała w dziale 600 Transport, łączność gdzie przeznaczało się 8.600 zł na remont drogi gminnej w Łęczeszycach koło pani Konarskiej. Było za tą kwotę zrobione 250 m. Są teraz pytania do mnie i do radnych czy to wykonawca wziął te pieniądze czy my radni.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Po zrobieniu tej drogi wysłuchałem się tyle co nigdy w życiu. Nie pozwolę, żeby gadać takie głupoty, Była ustalona kwota, która nie wzięła się z metrów, centymetrów, tylko na tyle było zakupionego tłucznia. Dyskusja była taka, że oczywiście wszyscy się znają na drogownictwie, jest inspektor nadzoru, jest wykonawca, a jak się ktoś zna na drogach to ja go przyjmę do pracy, tylko niech mi da uprawnienia. Zrobiona jest droga i teraz jakieś sugerowanie, że materiał zginął. Ja sobie nie pozwolę na takie oskarżenia. Mam notatkę i oświadczenie wykonawcy, bo mi zarzucono, że zginął grys z drogi. Nie daruję tego i zgłoszę sprawę do prokuratury. Wykonawca powiedział, żeby nie robić drogi 5 cm, bo to nic nie da. Skoro macie tylko tyle pieniędzy na tyle grysu, to tam gdzie jest słabiej położmy grubiej. Tak wyszło, że położyli grubiej na jednym, odcinku, na drugim, a górkę zostawili bez grysu i aktywiści pytają gdzie się podział grys z 50 metrów. Więc ja powiedziałem, że kieruje sprawę do policji. Ja mam już dość słuchania, że wszystkiemu jest winien Kępka. Jak ktoś się nie zna, to niech się nie czepia. A jak się zna to przyjmę do pracy w urzędzie na etacie, bo i tak jest potrzebna osoba na etacie od dróg. Tylko proszę okazać uprawnienia, a co się komu wydaje, to mnie to nie interesuje. Trzeba było zrobić 10 innych dróg, tego nie robić i przyjemniej byłoby dziękuję. A tu było zrobione i urządził mi się awanturę na zebraniu w Łęczeszycach, żeby pokazać, że wójt nie pilnuje pracownika.

Pan Wiechowski Stanisław

Sugestie są innych jeszcze mieszkańców dlaczego cała droga nie jest zrobiona? Dobrze, na tyle starczyło, tyle zrobiliśmy.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Obiecałem na zebraniu, że te wywrotki 2 z Odrzywołka pójda tam i całość zasypiemy i skończy się dyskusja. Powstały 2 odcinki po kawałku, bo nie było sensu tego sypać na całości. Żałuję, że zezwoliłem, żeby ta drogę robić.

Pan Wiechowski Stanisław

Tam zalewała woda, myślę, że tam 15.000 nie będzie potrzebne. Poszło i tak dużo na te Łęczeszycy. Teraz trzeba to rozważyć koło Pana Michalczyka jest problem, byłem tam na wizji, bo mnie sołtys z Michalczykiem tam zawieźli i tam rzeczywiście jest problem. Michalczyk Czesław ma tam swoje uprawy, robi co swoje, ale woda zalewa. Trzeba tam podwyższyć i nauczyć tego pana, niech zabierze tą swoją wodę.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Panie Przewodniczący – załatwimy to tak jak Pan mówi, tylko niech Pan się postawi w mojej sytuacji. Wyduśiłem u was te pieniądze, 10 innych miejsc było, gdzie nie daliśmy, zrobiliśmy to zgodnie ze sztuką drogową, nie ja to wymyśliłem, ale tam się wszyscy znają. W 2009 roku Wójt Gminy Belsk Duży miał prawomocną decyzję na zrobienie drogi nad Panem Michalczykiem, dlaczego tej decyzji nie wykonał? Dostał absolutorium, a nie wykonanie uchwały rady powoduje, że się absolutorium nie dostaje. Co tam jest grane? Kto tam kręci na tych Łęczeszycach? Zastanówcie się, bo zrobicie kolejną drogę i znowu ktoś będzie nie zadowolony. Na Zebraniu w Łęczycach mieszkaniac zapytał jakie mam plany z tymi 4 ha ogródków działkowych.

Pan Górzyński Franciszek

Na zebraniu było mówione, że dlaczego 150 metrów, a nie więcej? Dzisiaj autobus w Łęczeszycach zabrał dzieci o 7.55, nie wiem o której dotarli do szkoły.

Pan Wiechowski Stanisław

Tyle było zrobione na ile starczyło pieniędzy. Chodzi tam tylko o to, że ta droga nie jest zrobiona w całości.

Pan Wójt Władysław Piątkowski

Bo na tyle starczyło pieniędzy.

Pan Byrski Zbigniew

Myślę, że powinno być zrobione za tyle pieniędzy ile było przeznaczone i stop. Ja też jak robiłem drogę to chciałem więcej, bo trzeba skończyć. Nie dostałem.

Pan Adamczyk Andrzej

Jest to też poprawna sugestia.

Pani Maria Walewska – Żóćcik

Chciałam wyjaśnić sprawę autobusu. Rozmawiałam dziś z Panią sołtys .Największa szkoła Belsk, która ma najwięcej dowożonych dzieci, musiała mieć zmienione kursy autobusu na godz. 8 np. w środę musiało być dowiezione 70 dzieci i jeden autobus nie ma możliwości. Musieliśmy coś zaradzić i na godz. 8 do szkoły do Belska dojeżdżają 2 autobusy. Ze strony PKS nie mogli dać na 3 autobusu, dlatego te kursy zostały połączone. Kurs autobusu wygląda następująco: Ten co zawsze jeździł 6.30objeżdża całą Wilczogórę, Żółtą Górę, wszystkie Sadkowy, Aleksandrówkę, dojeżdża do Belska Dużego, zostawia dzieci i dopiero jedzie na Łęczeszycy. Wiem, że te kursy były opóźnione wczoraj i dziś, ale zadecydowałam wspólnie z Panem Dyrektorem Witczakiem i panią Dyrektor Pawefek, że do

końca tygodnia zostanie to w takiej formie jakiej jest, bo jednego dnia na wahadłach stoją, a drugiego jadą. Rozmawiałam z Panem kierownikiem budowy Panem Ciorochem, powiedział mi, że jest kwestia 1,5 tyg. do 2, gdzie zostanie tylko to jedno wahadło na wysokości Starej Wsi. Potrwa to 4 tygodnie jak nie więcej, ponieważ tam wchodzi w kwestie kanalizacja i będą to dłuższe roboty. Dlatego taka decyzja, żeby to przetrwać, kiedy zostanie już mało tych stoków. Najwięcej czasu autobus traci na wahadłach, bo na jednym stracili 15 minut. Jednakże jeżeli to nie zda egzaminu, bo propozycja Pani Dyrektor Pawełek była taka, żeby nie dowozić do szkoły podstawowej dzieci w Łęczeszycach, tylko, żeby zabrać samych gimnazjalistów, żeby się oni zgromadzili pod szkołą w Łęczeszycach. Boje się, że to będzie za duża rewolucja. Bo skoro za drogę Pan Wójt oberwał takie ciągi, to za zabranie tego autobusu nie chce sobie wyobrazić co by było. Dlatego Pani sołtys, która zna dobrze te drogi podpowiedziała mi, żeby ewentualnie ten pierwszy autobus Sadków Duchowny sobie odpuścić, bo trzeba tam zajechać i wrócić z powrotem do Wilczogórskiej. A drugi kurs, który jedzie z Grójca, zabiera Odrzywołek, Mały Belsk, później jedzie na Rożce, żeby on się cofnął po Sadków Duchowny. Przeanalizujemy ta propozycję. Jednakże tak jak prosiłam na rozpoczęciu roku w Łęczeszycach, bardzo proszę o cierpliwość, bo najczęściej się traci przez modernizację drogi. Autobus nie ma obowiązku jeździć po te dzieci do Łęczeszyc, bo do szkoły podstawowej oni tam wszyscy w kilometrach się nie mieszczą, ale że jeździ gimnazjum i autobus zabiera te dzieci to i przy okazji podstawówkę. Kilkakrotnie powtarzałam to rodzicom, że jeśli im nie pasuje to nie muszą korzystać z tego autobusu. Mogą dowozić dzieci na własną rękę.

Pan Adamczyk Andrzej

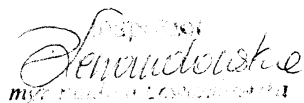
Nie da się przeskoczyć tej przebudowy. Na tyle rozumne jest wyjaśnienie, że ludziom trzeba tłumaczyć, że muszą to przeżyć. 12 września o godz. 18 będzie odprawiona msza za Panią Ludwikę Maciak, zapraszam na nią. Jest to intencja od Pana Wójta i pracowników Urzędu Gminy. 10 listopada będzie nadanie imienia szkole w Zaborowie. Wyczerpaliśmy na tym porządek obrad.

#### **Pkt. 9**

Pan Andrzej Adamczyk podziękował wszystkim za przybycie zakończył obrady XLVI Sesji Rady Gminy.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała:



Andrzej Adamczyk

PRZEWODNICZĄCY  
Rady Gminy  
Andrzej Adamczyk